

Piotr Kosmaty

## Penalizacja procesu przygotowawczego do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym

Jednym z największych zagrożeń współczesnego świata jest niewątpliwie terroryzm. Zwalczanie tego zjawiska wymaga ścisłej współpracy różnych instytucji. W międzynarodowych aktach prawnych wskazuje się, że niezbędne jest podjęcie skutecznych kroków w celu zapobiegania terroryzmowi. W polskiej przestrzeni prawnej, w *Kodeksie karnym*<sup>1</sup>, wprowadzono art. 255a, który penalizuje czyn polegający na rozpowszechnianiu lub publicznym prezentowaniu treści mogących ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym w zamiarze, aby takie przestępstwo zostało popełnione. W jaki sposób jednak należy odczytywać znamię (...) *mogące ułatwić popełnienie przestępstwa* (§ 2)? Czy zbyt zawężająca wykładnia przepisu nie utrudni walki z terroryzmem, a z kolei rozszerzająca nie będzie zbyt dużą ingerencją w prawa podstawowe? Należy zauważyć, że aby przypisać odpowiedzialność karną, konieczne staje się wykazanie powiązania między rozpowszechnianymi lub publicznie prezentowanymi treściami a możliwością ułatwienia popełnienia przestępstwa. Jak więc kształtują się treści prawnokarnie wartościowane mocą art. 255a kk? Warto zanalizować genezę zarówno przywołanego przepisu, jak i znaczeń poszczególnych jego znamion przyjmowanych w doktrynie i orzecznictwie, a także zastanowić się, co oznacza termin bezpieczeństwo narodowe i jak jest ono rozumiane w krajowych aktach prawnych.

### 1. Geneza przepisu art. 255a kk

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z 20 grudnia 2017 r. oskarżonego uznano za winnego rozpowszechniania za pomocą sieci Internet treści, które mogły ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, dotyczących przeprowadzenia zamachu terrorystycznego na terenie RP, tj. czynu wypełniającego znamiona art. 255a kk<sup>2</sup>. Genezy pojawienia się tego przepisu w ustawie karnej należy upatrywać w aktach prawa międzynarodowego.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: DzU z 2018 r. poz. 1600, ze zm.) – przyp. red.

<sup>2</sup> Wyrok Sądu Rejonowego w Myszkowie z 20 X 2017 r., sygn. akt II K796/17, LEX nr 2504888.

Z preambuły *Konwencji Rady Europy o zapobieganiu terroryzmowi*<sup>3</sup> wynika, że państwa członkowskie oraz inni sygnatariusze tego aktu prawa międzynarodowego, sporządzonego 16 maja 2005 r. w Warszawie, zobowiązują się do podjęcia skutecznych kroków w celu zapobiegania terroryzmowi oraz przeciwstawiania się zwłaszcza publicznemu nawoływaniu do popełniania przestępstw o charakterze terrorystycznym, rekrutacji oraz szkoleń na rzecz terroryzmu. Jednocześnie sygnatariusze tego aktu uznają, że podpisana przez nich konwencja nie ma na celu wywierania wpływu na przyjęte zasady odnoszące się do wolności słowa i zrzeszania się. Powyższe konstatacje są próbą znalezienia równowagi między dwiema istotnymi wartościami, jakimi są z jednej strony bezpieczeństwo osób cierpiących z powodu terroryzmu, z drugiej zaś – wolność wypowiedzi i zgromadzeń będących istotą państwa prawa. W omawianym akcie, który jest niewątpliwie rezultatem wojny z terroryzmem<sup>4</sup>, znajdują się artykuły przewidujące kryminalizację zachowań noszących znamiona przygotowania do popełniania przestępstw o charakterze terrorystycznym, tj. art. 5 – publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, art. 6 – rekrutacja na rzecz terroryzmu oraz art. 7 – szkolenie na rzecz terroryzmu. W podobnym duchu wypowiedziała się Rada Unii Europejskiej, która na mocy tytułu VI traktatu UE przyjęła *Decyzję ramową Rady 2008/919/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. zmieniającą decyzję ramową 2002/475/WSiSW w sprawie zwalczania terroryzmu*<sup>5</sup>. Ten dokument zmienił treść art. 3 i poszerzył katalog przestępstw związanych z działalnością terrorystyczną. Konieczność implementacji decyzji ramowej stała się podstawą pojawienia się w polskim systemie prawnym art. 255a kk<sup>6</sup>. Do momentu wprowadzenia tej normy prawnej poza reakcją karną pozostawały zachowania polegające np. na udostępnianiu za pomocą stron internetowych sposobu popełniania aktów terrorystycznych. Ten problem rozwiązano, kryminalizując rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie informacji w zamiarze, aby zostało popełnione przestępstwo o charakterze terrorystycznym. Obecna treść przepisu art. 255a kk została ukształtowana przez ustawę o działaniach antyterrorystycznych<sup>7</sup>. Uzasadniając nowelizację przepisu, ustawodawca słusznie podkreślił, że:

(...) proces przygotowawczy do popełnienia przestępstw o charakterze terrorystycznym, w tym tworzenie zaplecza logistycznego, jest długotrwały i ma kluczo-

<sup>3</sup> DzU z 2008 r. nr 161 poz. 998.

<sup>4</sup> Wojna z terroryzmem (ang. *War on Terror*) – termin wprowadzony do polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych przez rząd George’a W. Busha po zamachach na World Trade Center i Pentagon z 11 IX 2001 r.

<sup>5</sup> Dz Urz UE L 330 z 9 XII 2008 r., s. 21.

<sup>6</sup> Art. 255a kk dodany przez art. 1 pkt 2 *Ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary* (DzU z 2011 r. nr 191 poz. 1135). Ustawa weszła w życie 14 XI 2011 r.

<sup>7</sup> *Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych* (t.j.: DzU z 2019 r. poz. 796, ze zm.). Zmiana weszła w życie 2 VII 2016 r.

we znaczenie dla powodzenia planowanego ataku. Dlatego też umożliwienie podania sankcji czynów osób podejmujących działania logistyczne i organizacyjne pozwoli z większą skutecznością rozbijać organizacje terrorystyczne i przeciwdziałać zagrożeniom o charakterze terrorystycznym<sup>8</sup>.

Analizowana norma prawna zakodowana w przepisie art. 255a kk przybrała ostatecznie następującą postać:

§ 1. Kto rozpowszechnia lub publicznie prezentuje treści mogące ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym w zamiarze, aby przestępstwo takie zostało popełnione, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym uczestniczy w szkoleniu mogącym umożliwić popełnienie takiego przestępstwa.

Już wstępna lektura opisanych znamion pokazuje, że przestępstwo wymienione w § 1 w pewnym zakresie może nawiązywać do postaci zjawiskowej przestępstwa, którą jest podżeganie. O ile jednak w przypadku podżegania sprawca, chcąc, aby jakaś osoba popełniła czyn zabroniony, nakłania ją do tego, o tyle w tym przypadku sprawca przez rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie określonych treści chce, aby zostało popełnione przestępstwo o charakterze terrorystycznym. W przypadku podżegania mamy do czynienia z nakłanianiem konkretnej osoby, natomiast w przypadku rozpowszechniania lub publicznego prezentowania określonych treści jest to rodzaj zachęcania do popełnienia przestępstwa nieokreślonych indywidualnie osób<sup>9</sup>.

## 2. Analiza znamion przestępstwa stypizowanego w art. 255a kk

Obecnie jednym z największych zagrożeń cywilizacyjnych, o czym była mowa wyżej, pozostaje terroryzm, który tym samym staje się ogromnym wyzwaniem współczesnych cywilizacji. Terroryzm to pojęcie złożone, przez które rozumie się zaplanowaną i bezwzględną formę przemocy, najczęściej mającą na celu wymuszenie określonych zachowań. Jak się powszechnie podkreśla, nie jest to zjawisko nowe, ale niezwykle zmienne, dynamiczne, dostosowujące się do nowych warunków, wielopłaszczyznowe. Jest ono obecne niemal we wszystkich krajach na całym świecie. Pomimo podwyższonego poziomu ogólnoświatowego zagrożenia zamachami terrorystycznymi, w Polsce tego typu zagrożenie utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie.

<sup>8</sup> Uzasadnienie projektu ustawy (VIII kadencja, druk sejmowy nr 516).

<sup>9</sup> *Kodeks karny. Część szczególna, Tom II, cz. 2: Komentarz do art. 212–277d*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2017, s. 514.

Nasz kraj bowiem pozostaje w kręgu państw niebędących strategicznymi celami ewentualnych ataków.

Skuteczne przeciwstawianie się zagrożeniom terrorystycznym to obecnie jedno z największych wyzwań ogólnoświatowych, wymagające ścisłej współpracy z różnymi instytucjami funkcjonującymi na poziomie krajowym i międzynarodowym. Nie sposób nie wspomnieć o 11 września 2001 r., tj. dniu, w którym doszło do największego w historii zamachu terrorystycznego na World Trade Center. To tragiczne wydarzenie uzmysłowiło wszystkim, jak ogromnym problemem jest walka z terroryzmem i jakie sprawia trudności. Skuteczne zwalczanie zjawiska, o którym mowa, wymaga właściwego zaprojektowania ram prawnych. W 2005 r. Rada Europejska przyjęła *Strategię Unii Europejskiej w dziedzinie walki z terroryzmem*<sup>10</sup>, która jest oparta na czterech założeniach: zapobieganiu, chronieniu, ściganiu oraz reagowaniu. W wielu aktach unijnych, a także w aktach przyjmowanych przez organizacje światowe, podejmuje się problematykę walki z terroryzmem. Ten problem wielokrotnie był rozważany w orzecznictwie strasburskim i luksemburskim. Z uwagi na rozmiary niniejszego opracowania trudno w tym miejscu zanalizować kierunek tych judykatów. Warto jednak zwrócić uwagę na stanowisko zawarte w jednym z ostatnich wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w sprawie M v. Holandia:

Trybunał toleruje pewne ograniczenia nakładane na kontakty obrońcy z klientem w sprawach dotyczących terroryzmu i przestępczości zorganizowanej. Niemniej jednak, poufność korespondencji pomiędzy więźniami a ich obrońcami stanowi podstawowe prawo osoby i bezpośrednio wpływa na prawo do obrony. (...) Podstawowa zasada poszanowania poufności komunikacji pomiędzy obrońcą a klientem może zostać uchylona jedynie w wyjątkowych przypadkach oraz z zastrzeżeniem odpowiednich i wystarczających gwarancji przeciwko nadużyciom<sup>11</sup>.

W ugruntowanej linii orzeczniczej ETPC wskazuje się, że nawet w najtrudniejszych uwarunkowaniach, takich jak walka z terroryzmem i zorganizowaną przestępczością, konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>12</sup> zakazuje w sposób absolutny tortur, nieludzkiego bądź poniżającego traktowania lub karania (art. 3)<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> *Strategia Unii Europejskiej w dziedzinie walki z terroryzmem*, <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=PL&f=ST%2014469%202005%20REV%204>.

<sup>11</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) z 25 VII 2017 r. w sprawie M v. Holandia, skarga nr 2156/10, LEX 2326512.

<sup>12</sup> *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2* (DzU z 1993 r. nr 61 poz. 284) – przyp. red.

<sup>13</sup> Wyrok ETPC z 27 VIII 1992 r. w sprawie Tomasi v. Francja, skarga nr 12850/87, LEX nr 81273; wyrok ETPC z 21 XII 2000 r. w sprawie Egmez v. Cypr, skarga nr 30873/96, LEX nr 76551; wyrok ETPC z 7 IV 2015 r. w sprawie Cestaro v. Włochy, skarga nr 6884/11, LEX nr 1661340.

W polskiej przestrzeni prawnej przestępstwo o charakterze terrorystycznym znalazło swoją normatywną definicję w art. 115 § 20 kk, zgodnie z którą takim przestępstwem jest:

(...) czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej pięć lat, popełniony w celu:

- 1) poważnego zastraszenia wielu osób,
- 2) zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności,
- 3) wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej, a także groźba popełnienia takiego czynu.

Opisując znamiona określające czynność sprawczą, należy wskazać, że przestępstwo w § 1 ma charakter wieloodmianowy, gdyż odnosi się do rozpowszechniania lub publicznego prezentowania treści, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Te określenia są tak samo odczytywane na gruncie art. 202 kk (publiczne prezentowanie treści pornograficznych). Treści można rozpowszechniać lub je publicznie prezentować zarówno słownie, jak i na piśmie. Rozpowszechnianie to czynienie treści powszechnie znanymi, dostępnymi. W celu rozpowszechniania można wykorzystać prasę, radio, telewizję, film, telefony komórkowe, Internet, a także techniki prostsze, np. bilbordy, ulotki, ogłoszenia czy tradycyjne listy. Wskazana czynność sprawcza nie wymaga w chwili popełniania czynu obecności odbiorców, do których treści są kierowane, mogą one trafić zarówno do milionów, jak i zaledwie do kilku osób. Karalne rozpowszechnianie to np. informowanie znajomych o treściach mogących ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Jak dowodzi Zbigniew Ćwiąkałski publiczne prezentowanie polega na przedstawianiu określonych treści zgromadzonym odbiorcom, choć nie muszą oni być obecni w tym samym miejscu co sprawca czynu (np. połączenie wideo). W ten sposób sprawca prezentuje akceptowane przez siebie treści m.in. osobom zgromadzonym na wykładzie, wiecu, podczas konferencji, posiedzeń, zjazdów, ale też w środkach masowego przekazu<sup>14</sup>. Warunkiem karalności jest zatem publiczny charakter zachowania sprawcy prezentowany wobec bliżej nieokreślonej liczby osób. Taki charakter zawsze będzie miało opublikowanie określonych treści przy wykorzystaniu środków masowego przekazu. Jak twierdzi Radosław Baszuk:

(...) z sytuacją zachowania publicznego mamy do czynienia wówczas, gdy może ono być odebrane przez bliżej nieokreśloną liczbę osób. Chodzi zatem o wypadek, w którym takie elementy, jak miejsce, okoliczności i sposób działania sprawcy, stwarzają sytuację, w której jego zachowanie się ze względu na warunki

<sup>14</sup> *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 515.

miejsca i sposób zachowania jest lub może być dostrzegalne dla nieokreślonej liczby osób<sup>15</sup>.

W judykaturze i doktrynie przedmiotu podkreśla się, że termin publicznie nie jest synonimem terminu miejsce publiczne. Aktualne jest stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 1972 r.<sup>16</sup>, zawierające stwierdzenie, że:

(...) zachowanie nie może być ocenione jako publiczne tylko z tego względu, że miało ono miejsce w miejscu publicznym; publiczność działania nie jest tożsama z działaniem w miejscu publicznym.

Analizując znamię „publicznej prezentacji”, należy zwrócić uwagę na orzeczenie z 17 kwietnia 2018 r.<sup>17</sup>, w którym Sąd Najwyższy uznał, że Internet jest miejscem publicznym w rozumieniu *Kodeksu wykroczeń*<sup>18</sup>. Tym samym wskazał, że w dotychczasowym orzecznictwie przeważało błędne rozumienie terminu „miejsce publiczne” jako miejsca dostępnego dla nieograniczonej liczby osób, Internet zaś nie mieścił się w kategoriach „miejsca”. W opinii SN bowiem Internet powinien być rozumiany jako ogólnosięć, system, gdyż w przypadku umieszczenia określonych treści na stronie internetowej, osoba działająca w Internecie przekazuje takie informacje do nieokreślonego kręgu podmiotów. Treści publikowane w Internecie, choć fizycznie rzeczywiście znajdują się na dyskach twardych, to jednak tworzą „pewną przestrzeń”. Internet jest tak rozpowszechnionym medium, że nie ma chyba przesady w stwierdzeniu, że jest obecnie przestrzenią publiczną, być może jedną z najważniejszych lub najczęściej odwiedzanych przez znaczną część społeczeństwa. Jest on płaszczyzną spotkań międzyludzkich, to tutaj następuje wymiana zdań, toczą się debaty i dyskusje. Niejednokrotnie portale internetowe to pierwsze i najbardziej ogólnodostępne forum ogłoszeń i bieżących informacji. Oczywiście, nie zawsze można mówić o powszechnej dostępności strony internetowej. Z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy dostęp do niektórych treści wymaga uprzedniego zalogowania. Takie dane z kolei nie są dostępne dla nieograniczonej liczby osób. Podobnie rzecz się ma chociażby z zamkniętymi kontami na portalach społecznościowych. Często wskazuje się, że to anonimowość i związany z nią brak poczucia odpowiedzialności za to, co się pisze, sprawiają, że w Internecie można bezkarnie publikować wszystko. Jest to jednak błędne przekonanie.

W praktyce stosowania art. 255a kk niewątpliwie wielu problemów interpretacyjnych dostarczy znamię, które przesądza o tym, że rozpowszechniane lub publicznie prezentowane treści mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze

<sup>15</sup> P. Słowik, *Hajlowanie nie zawsze będzie karane*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 27 listopada 2018 r.

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego (SN) z 16 XI 1972 r., sygn. akt I KR 274/72, LEX nr 21530.

<sup>17</sup> Postanowienie SN z 17 IV 2018 r., sygn. akt IV KK 296/17, LEX nr 2481975.

<sup>18</sup> *Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń* (t.j.: DzU z 2019 r. poz. 821, ze zm.) – dop. red.

terrorystycznym. Ostrożność interpretacyjna<sup>19</sup> zalecana w literaturze przedmiotu nasuwa pytanie o jej granice. Czy zbyt zwężająca wykładnia przepisu nie utrudni walki z terroryzmem, a z kolei rozszerzająca nie wtargnie zbyt głęboko w prawa podstawowe? Z całą pewnością propagowane treści muszą mieć taką wartość, że będą w stanie ułatwić innej osobie popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Nie jest to jednak równoznaczne z tym, że na podstawie owych treści każdy będzie mógł popełnić wskazane przestępstwo, gdyż odczytanie informacji przekazywanych przez sprawcę w wielu przypadkach wymaga specjalistycznej wiedzy (np. bardzo dobrej znajomości chemii lub fizyki). Dokonując oceny stanu faktycznego przez pryzmat analizowanej normy, nieodzowne jest wykazanie powiązania między rozpowszechnianymi lub publicznie prezentowanymi treściami a prawdopodobieństwem ułatwienia popełnienia przestępstwa. Wachlarz możliwych do wyobrażenia treści prawnokarne wartościowanych mocą art. 255a kk jest w zasadzie nieograniczony. Mogą to być na przykład informacje, które ułatwią przeprowadzenie ataku bioterrorystycznego<sup>20</sup>, z całą pewnością jednak będą to wszystkie informacje o charakterze instruktażowym, np. dotyczące wytworzenia we własnym zakresie materiałów wybuchowych. Bardzo duże niebezpieczeństwo powstaje, gdy w rękach terrorystów znajduje się tzw. brudna bomba<sup>21</sup>, gdyż siła jej rażenia jest ogromna. Należy pamiętać, że w działalności terrorystycznej skrupulatnie są wykorzystywane wszelkie informacje związane z możliwością zastosowania w walce najnowszych osiągnięć techniki. Dlatego też art. 255a kk będzie penalizował przekazywanie treści dotyczących: sposobów i zasad użycia dronów w atakach, umiejętności posługiwania się steganografią<sup>22</sup> i dokonywania aktów terrorku przy zastosowaniu zdobyczych techniki informacyjnej (cyberterroryzm). Typowymi celami są systemy kontroli lotów, infrastruktura transportowa, elektrownie, umieszczanie urządzeń podsłuchowych w miejscach będących w zainteresowaniu terrorystów, np. w celu przyszłego ataku, stosowanie włamań do systemów informatycznych (*hacking*) służące pozyskaniu potrzebnych informacji. Możliwe jest także rozpowszechnianie i prezentowanie publiczne treści mogących ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, m.in. na temat tworzenia sieci terrorystycznych,

<sup>19</sup> *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 516.

<sup>20</sup> Jako przykład można przypomnieć atak japońskiej sekty Aum Shinrikyo w 1995 r., która próbowała rozpylić toksynę botulinową w tokijskim metrze. Była to ich dziewiąta – na szczęście nieudana – próba ataku bioterrorystycznego. W tym samym roku ta sama sekta przeprowadziła ataki w metrze z użyciem sarinu, neurotoksycznego gazu. Zginęło wówczas 19 osób, a kilka tysięcy wymagało pomocy medycznej.

<sup>21</sup> Jest to bomba, której wybuch jest wykorzystywany do rozprzestrzeniania materiału radioaktywnego. Wynikiem jest promieniotwórcze skażenie terenu na możliwie dużym obszarze. Do jej produkcji są stosowane łatwo dostępne radioaktywne izotopy promieniotwórcze.

<sup>22</sup> Komunikowanie się w taki sposób, aby obecność komunikatu nie mogła zostać wykryta. W odróżnieniu od kryptografii (gdzie obecność komunikatu nie jest negowana) steganografia próbuje ukryć prowadzenie komunikacji. Na temat wykorzystania aplikacji steganograficznych zob. M. Walenczykowska, *Analiza działania wybranych aplikacji steganograficznych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7, s. 101–116 (przyp. red.).

w tym struktur dowodzenia, „bezpiecznych lokali”, ukrytych magazynów broni, przeprowadzania ataków na sieci energetyczne, wodociągowe i gazociągowe, środków transportu publicznego, uprowadzeń samolotów, sposobów i technik zbierania danych o przeciwniku, prowadzenia działań kontrwywiadowczych, w tym obserwacji, zamachów z użyciem broni palnej, kidnapingu. Ważne mogą być także takie informacje, które ułatwią wszczynanie buntów w więzieniach bądź mylenie sił policyjnych (część terrorystów ściąga na siebie uwagę, podczas gdy inni uciekają).

Znamieniem strony przedmiotowej czynu zabronionego opisanego w § 2 art. 255a kk jest „uczestniczenie w szkoleniu”. Do kryminalizacji takiego zachowania dojdzie tylko wtedy, gdy zostanie ono podjęte w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Trudno podzielić pogląd Z. Cwiąkalskiego, że skoro przepis nie wspomina o „szkoleniu się”, lecz o „uczestniczeniu w szkoleniu”, to należy założyć, że jest to szkolenie zorganizowane przez jakiś podmiot zewnętrzny<sup>23</sup>. Można bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której członek organizacji terrorystycznej mający specjalistyczną wiedzę szkoli innych członków tej organizacji m.in. z podkładania ładunków wybuchowych. W doktrynie dominuje pogląd, że należy penalizować uczestnictwo tylko w szkoleniu, które jest specjalnie przeznaczone dla osób angażujących się w działalność terrorystyczną. Nie będą zatem wchodziły w grę ogólnodostępne szkolenia, jak np. kurs prawa jazdy lub obsługi komputera, mimo że mogą one przez możliwość przyswojenia przez słuchacza określonej wiedzy czy umiejętności służyć popełnieniu przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Chodzi zatem o szkolenia w zakresie np. konstruowania środków wybuchowych czy opanowywania budynków publicznych i samolotów<sup>24</sup>. Takie odczytywanie tej normy prawnej jest właściwe w świetle wykładni teleologicznej, co niekoniecznie ma miejsce przy wykładni językowej. W przepisie bowiem jest mowa o szkoleniach „mogących umożliwić” popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Przyjmując taką konstrukcję analizowanej normy, można mnożyć przykłady szkoleń, w trakcie których jego uczestnicy zdobywają wiedzę, podnoszą kwalifikacje lub doskonałą umiejętności, wykorzystane następnie podczas ataków terrorystycznych. Wykładnia gramatyczna pozwoli objąć kryminalizacją terrorystę uczestniczącego w kursie uprawniającym do prowadzenia ciężarówek tylko po to, aby następnie mógł wjechać w tłum ludzi w celu zabicia jak największej liczby osób. Podobnie będzie można poddać prawnokarnemu wartościowaniu zachowanie sprawcy, który na podstawie rozkazu kierownictwa organizacji terrorystycznej będzie uczestniczył w zajęciach z biologii, aby w przyszłości móc skutecznie unieszkodliwiać przeciwnika, wysyłając do niego tzw. listy wąglikowe (zawierające zarazki wąglika).

Niewątpliwie rację ma Marek Mozgawa, że przy takiej, jak określa – szerokiej, wykładni przepisu może dojść do intensyfikacji zainteresowania określonych służb studentami czy naukowcami z innych państw (szczególnie tych, o których się mówi,

<sup>23</sup> *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 516.

<sup>24</sup> *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzosek (red.), Warszawa 2016, LEX/el. 2016.



że sprzyjają terrorystom) w kontekście ewentualnej realizacji znamion przestępstwa z art. 255a § 2 kk<sup>25</sup>. Jednocześnie podaje w wątpliwość prezentowany przez siebie kierunek interpretacyjny. Według autora artykułu w dobie coraz większego zagrożenia ze strony grup ekstremistycznych wykładnia gramatyczna art. 255a kk może się stać w pewnych sytuacjach skutecznym elementem walki z terroryzmem. M. Mozgawa słusznie proponuje, aby znamię „uczestniczy w szkoleniu” interpretować w taki sposób, żeby odpowiedzialność z wyżej wymienionego artykułu ponosiła także osoba, która takie szkolenie prowadzi, a nie tylko w nim uczestniczy. Wadliwe byłoby bowiem pozostawienie poza zakresem odpowiedzialności takiego sprawcy, którego zachowanie charakteryzuje się zwiększonym ładunkiem społecznej szkodliwości. Sprawca może uczestniczyć w szkoleniu: krajowym, zagranicznym, stacjonarnym, internetowym, teoretycznym i praktycznym. Analizowane przestępstwo ma charakter powszechny, co oznacza, że każda osoba może być jego sprawcą, a do jego realizacji nie jest wymagane wystąpienie skutku w postaci popełnienia lub nawet usiłowania popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Przestępstwo z § 1 może być popełnione tylko umyślnie (w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym), gdyż sprawca może rozpowszechniać lub publicznie prezentować wskazane powyżej materiały, nie będąc do końca przekonany, że mogą one rzeczywiście ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, choć godzi się z tym, że tak może być. Z kolei w § 2 po stronie sprawcy musi wystąpić szczególna postać zamiaru bezpośredniego (łac. *dolus coloratus*), ustawodawca bowiem posłużył się określeniem „w celu”.

### **3. Przedmiot ochrony – bezpieczeństwo państwa i bezpieczeństwo narodowe. Bezpieczeństwo narodowe w aktach prawnych i orzecznictwie**

Przedmiotem ochrony art. 255a kk jest przede wszystkim porządek publiczny, na co wskazuje chociażby systematyka kodeksowa, która umieściła go w rozdziale XXXII – *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu*. W doktrynie podkreśla się, że przedmiotem ochrony jest pośrednio również bezpieczeństwo publiczne (niekiedy wskazuje się na bezpieczeństwo powszechne). W ocenie autora niniejszego artykułu może tu również chodzić o spojrzenie przez pryzmat bezpieczeństwa narodowego<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> *Kodeks karny*, M. Mozgawa (red.), LEX/el. 2018 (komentarz aktualizowany).

<sup>26</sup> Autor zauważa, że zarówno w doktrynie, jak i w samych aktach prawnych są stosowane różne terminy dookreślające bezpieczeństwo (bezpieczeństwo państwa, publiczne, powszechne, narodowe). Temu też problemowi zostanie poświęcony dość duży fragment niniejszego artykułu. Samo zaś nawiązanie do bezpieczeństwa narodowego w kontekście art. 255a kk zostało oparte na uwzględnieniu celu wskazanego przepisu, którym niewątpliwie jest zapobieganie zamachom terrorystycznym. Jako punkt wyjścia autor przyjmuje definiowanie tego pojęcia w prawie i doktrynie unijnej jako „(...) przeciwstawienia się wszelkim zagrożeniom zewnętrznym oraz wewnętrznym”. Por. komentarz do art. 73 w: *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, t. 1, D. Miąsik, N. Półtorak, A. Wróbel (red.), Warszawa 2012 (tom 1: komentarze do art. 1–89).

Termin bezpieczeństwo narodowe można odnaleźć w wielu krajowych i międzynarodowych aktach prawnych, dużo trudniej jednak znaleźć odpowiedź na pytanie o jego definicję. Sprawy nie ułatwia również to, że ustawodawca oprócz wskazanego pojęcia posługuje się synonimicznymi określeniami: „bezpieczeństwo państwa” czy „bezpieczeństwo publiczne”. Czy jednak rzeczywiście są to pojęcia o zakresie tożsamym znaczeniowo? Warto zatem zatrzymać się przez dłuższą chwilę przy tej problematyce i spróbować znaleźć odpowiedź na pytanie, czym w istocie jest „bezpieczeństwo narodowe”.

Państwa, narody, a także jednostki od zarania dziejów są narażone na wiele niebezpieczeństw, o różnym znaczeniu, różnym charakterze i różnym nasileniu. Utrata warunków do niezakłóconego bytu może nastąpić nie tylko w sferze militarnej, lecz także ekonomicznej, społecznej oraz ekologicznej. Pojęcie wywodzi się od łacińskiego zwrotu *sine cura* rozumianego m.in. jako 'polityczna stabilność'<sup>27</sup>. W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele definicji tego terminu, które rozwijały się przez wiele lat i uwzględniały coraz to nowe aspekty, w tym natury społecznej i politycznej. Zainteresowanie bezpieczeństwem niemal zawsze zwracało uwagę na zagrożenia, które również cechują się różnymi wymiarami i charakterem. Zagrożenie, jakim jest terroryzm, występuje nie tyle na poziomie regionalnym, ile międzynarodowym.

Według *Słownika języka polskiego* słowo bezpieczeństwo oznacza: stan niezagrożenia, spokoju, pewności<sup>28</sup>. Na zasadzie prostego przeciwieństwa można przyjąć, że niebezpieczeństwo będzie oznaczało odejście od tak rozumianego spokojnego uwarunkowania na rzecz możliwości pojawienia się określonych, niekiedy nawet bliżej niezmiernych, strat. Słownikowe rozumienie terminu niebezpieczeństwo jest określane jako stan, sytuacja, położenie zagrażające komuś<sup>29</sup>. Pod pojęciem bezpieczeństwo publiczne powszechnie rozumie się ogół warunków oraz instytucji chroniących życie, zdrowie i mienie obywateli, a także majątek ogólnonarodowy, ustrój i suwerenność państwa przed zjawiskami groźnymi dla ładu prawnego<sup>30</sup>.

W doktrynie wskazuje się, że termin „bezpieczeństwo” można analizować na trzech płaszczyznach: jednostkowej (opartej na zasadzie poczucia bezpieczeństwa każdego obywatela i ocenie jego zagrożenia), narodowej (na które składa się odczucie wszystkich obywateli) i międzynarodowej (odnoszącej się do pozycji kraju na arenie międzynarodowej)<sup>31</sup>. Truizmem wydaje się więc stwierdzenie, że systemowe zapewnienie bezpieczeństwa musi być związane z ustanowieniem wielu regulacji prawnych, które zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio znajdują odniesienie we wszystkich

<sup>27</sup> K. Olak, A. Olak, *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki Humanistyczne, Społeczne i Techniczne” 2016, nr 7, s. 468.

<sup>28</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, M. Szymczak (red.), Warszawa 1978, s. 147.

<sup>29</sup> *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/niebezpiecze%C5%84stwo.html> [dostęp: 18 I 2019].

<sup>30</sup> *Leksykon policyjny*, W. Pływaczewski (red.), Szczytno 2001, s. 32.

<sup>31</sup> A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Warszawa 2009, s. 15.

wymiarach funkcjonowania państwa, a jednocześnie pozwolą na zachowanie specyfiki wskazanych powyżej płaszczyzn.

Punktem wyjścia analizy tak zakreślonej tematyki trudno nie uczynić Konstytucji RP<sup>32</sup>. Ustrojodawca, określając rodzaje bezpieczeństwa, używa tutaj wielu terminów dookreślających, w tym: bezpieczeństwo obywateli (art. 5 Konstytucji RP), bezpieczeństwo ekologiczne (art. 74 ust. 1 Konstytucji RP), bezpieczeństwo państwa (art. 126 Konstytucji RP) oraz bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne (art. 135 i 146 Konstytucji RP). Niewątpliwie, podstawowe znaczenie ma art. 5, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, gwarantuje wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Ustrojodawca w tym przepisie, mającym charakter programowy, wskazuje na podstawowe cele i kierunki funkcjonowania państwa. Jednym z nich jest zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom, przede wszystkim podejmowanie działań, które mają na celu przeciwdziałanie bezprawnym zagrożeniom i zamachom. Nie ulega wątpliwości, że konstytucyjne prawa i wartości mogą niekiedy pozostawać ze sobą w kolizji. Tę kolizję rozstrzyga art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa i porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, bądź wolności i praw innych osób. Te ograniczenia nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Ingerencja władzy w sferę konstytucyjnych praw i wolności jednostki nie może zatem prowadzić do unicestwienia tych praw czy wartości, ale musi pozwalać na zachowanie ich istoty. Bezpieczeństwo nie jest bowiem traktowane jako wartość absolutna, mimo że pozostaje wartością nadrzędną. Niezbędne jest racjonalne wyważenie wartości pozostających ze sobą w kolizji. Przykładem ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności warunkowanego względami bezpieczeństwa są regulacje rozdziału XI Konstytucji RP, którego przepisy wskazują dopuszczalne granice takich ograniczeń w przypadku wprowadzenia stanów nadzwyczajnych. Słusznie się przy tym podkreśla w doktrynie, że punktem wyjścia w odniesieniu do klauzuli bezpieczeństwa państwa (jak również porządku publicznego) jest racja stanu, a nie rzeczywiste odczucia społeczeństwa na ten temat<sup>33</sup>. Trybunał Konstytucyjny, analizując dopuszczalność ustanowienia ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności obywatela i powołując się na treść art. 31 ust. 3 Konstytucji, stwierdził m.in.:

<sup>32</sup> *Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (DzU nr 78 poz. 438, ze zm.).

<sup>33</sup> *Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej. Komentarz do art. 31*, M. Haczowska (red.), Warszawa 2014.

(...) przesłanka bezpieczeństwa państwa obejmuje zarówno konieczność ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi, a także należy wskazać, że oznacza wolność od zagrożeń dla istnienia państwa demokratycznego<sup>34</sup>.

Jednym z aktów prawnych, w których pojawia się termin „bezpieczeństwo narodowe” jest *Kodeks postępowania karnego*. Ustawą o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania karnego*<sup>35</sup> wprowadzono do ustawy karnoprocesowej europejski nakaz dochodzeniowy (END). Jest to instrument prawny oparty na zasadzie wzajemności, zgodnie z którą każde państwo członkowskie UE jest zobowiązane do uznawania i wykonywania wniosków innych państw, jak gdyby ten wniosek pochodził od jego własnych organów. Europejski nakaz dochodzeniowy może zostać wydany, jeżeli zachodzi konieczność przeprowadzenia lub uzyskania dowodu, ten dowód zaś znajduje się lub może zostać przeprowadzony na terytorium innego państwa członkowskiego. Można go też wydać w celu zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. Europejski nakaz dochodzeniowy może dotyczyć każdej czynności procesowej w ramach postępowania karnego, która jest prawnie dopuszczalna przez przepisy państwa wnioskującego. Przepisy wskazanej ustawy implementują do polskiego porządku prawnego regulacje zawarte w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE<sup>36</sup>. Ta dyrektywa w art. 9 ust 4 określa, że organ państwa wykonującego END powinien udzielić organowi państwa wydającego pomocy w przeprowadzeniu określonych czynności dochodzeniowych pod warunkiem, że taka pomoc nie jest sprzeczna z podstawowymi zasadami prawa obowiązującymi w państwie wykonującym END ani nie narusza żywotnych interesów tego państwa w zakresie bezpieczeństwa narodowego. Ustawodawca krajowy w art. 589zj § 1 pkt 6 kpk wskazującym na obligatoryjne przesłanki odmowy wykonania END jako jedną z nich wymienia to, że: (...) *żądana czynność zagrażałaby bezpieczeństwu narodowemu*.

W *Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*<sup>37</sup> przyjętej przez Radę Ministrów 9 kwietnia 2013 r. zawarto definicję bezpieczeństwa narodowego stwierdzając, że oznacza ono:

(...) zdolność państwa i jego społeczeństwa do zapewnienia warunków jego istnienia i rozwoju, integralności terytorialnej, niezależności politycznej, stabilności wewnętrznej oraz jakości życia. Zdolność ta jest kształtowana poprzez działania polegające na wykorzystaniu szans, podejmowaniu wyzwań, redukowaniu

<sup>34</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 VI 2005 r., sygn. akt P 25/02, LEX nr 155536.

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* (DzU z 2018 r. poz. 201).

<sup>36</sup> *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych* (Dz Urz UE L130 z 1 V 2014 r., s. 1).

<sup>37</sup> *Uchwała Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022”* (MP z 2013 r. poz. 377).

ryzyka oraz eliminowaniu zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych, co zapewnia trwanie, tożsamość, funkcjonowanie i swobody rozwojowe państwa i narodu (społeczeństwa).

Jak podkreślono w *Strategii...*, na bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w. wpływa wiele procesów, w tym także szczególnie groźne: terroryzm, międzynarodowa przestępczość zorganizowana oraz zagrożenia w cyberprzestrzeni.

W ramach unijnego systemu prawnego nie sposób nie wspomnieć o dwóch aktach prawnych podstawowych dla funkcjonowania Unii Europejskiej: traktacie o Unii Europejskiej<sup>38</sup> (TUE) i traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>39</sup> (TFUE). Zgodnie z art. 4 ust. 2 TUE:

Unia szanuje równość państw członkowskich wobec Traktatów, jak również ich tożsamość narodową, nierozzerwalnie związaną z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi (...). Szanuje podstawowe funkcje państwa, zwłaszcza funkcje mające na celu zapewnienie jego integralności terytorialnej, utrzymanie porządku publicznego oraz ochronę bezpieczeństwa narodowego. W szczególności bezpieczeństwo narodowe pozostaje w zakresie wyłącznej odpowiedzialności każdego państwa członkowskiego.

W ugruntowanej linii orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości UE w Luksemburгу podkreśla się przy tym, że co do zasady to właśnie państwa członkowskie nadają tym pojęciom konkretne znaczenie przez podejmowanie środków zmierzających do zagwarantowania swojego bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, aczkolwiek takie działania nie pozostają poza kontrolą Trybunału z punktu widzenia ogólnych zasad prawa<sup>40</sup>. Analizowane pojęcia nie zostały zdefiniowane ani w aktach prawa pierwotnego, ani w aktach prawa pochodnego. Traktat o funkcjonowaniu UE posługuje się w swojej treści terminami: „bezpieczeństwo publiczne”, „bezpieczeństwo wewnętrzne” i „bezpieczeństwo narodowe”. Z perspektywy analizowanego tematu nie sposób nie wspomnieć o dwóch przepisach tego traktatu: art. 72 i art. 73. Zgodnie z art. 72 polityka Unii odnosząca się do obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości nie narusza wykonywania przez państwa członkowskie obowiązków dotyczących utrzymania porządku publicznego i ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego. W kolejnym artykule natomiast wskazano, że państwa członkowskie mogą organizować pomiędzy sobą i na swoją odpowiedzialność uznane przez siebie za stosowne formy współpracy i koordynacji między właściwymi służbami administracji, odpowiedzialnymi za zapewnianie bezpieczeństwa narodowego. Jak się podkreśla w literaturze przedmiotu, oba te przepisy pozostają

<sup>38</sup> Traktat o Unii Europejskiej podpisany 7 II 1992 r. (Dz Urz UE C 191 z 29 VII 1992, s. 1–112).

<sup>39</sup> Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej podpisany 25 III 1957 r. (DzU z 2004 r. nr 90 poz. 864/2; Dz Urz UE z 2012 r. C 326 z 26 X 2012 r., s. 47).

<sup>40</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE (TS UE) z 26 X 1999 r., C-273/97, LEX nr 11067; wyrok TS UE z 11 I 2000 r., C-285/98, LEX nr 82688.

w związku, ponieważ bezpieczeństwo narodowe jest jednym z aspektów bezpieczeństwa wewnętrznego i obejmuje problematykę przeciwstawiania się wszelkim zewnętrznym oraz wewnętrznym zagrożeniom istnienia, a także rozwoju narodu i państwa<sup>41</sup>.

Nie można pominąć również unijnego pakietu legislacyjnego zawierającego regulacje w zakresie ochrony danych osobowych, ze szczególnym uwzględnieniem ogólnego rozporządzenia UE o ochronie danych osobowych nr 2016/679<sup>42</sup> oraz unijnej dyrektywy 2016/680 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości<sup>43</sup>. Należy przy tym zauważyć, że w przywołanym rozporządzeniu zawarto nie tylko termin „bezpieczeństwo narodowe”, lecz także określenie „bezpieczeństwo publiczne”. Analiza tego aktu unijnego prowadzi do wniosku, że prawodawca unijny rozgranicza te dwa pojęcia, posługując się albo jednym, albo drugim, albo jednym i drugim. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na bardziej szczegółową analizę. W kontekście tematyki opracowania należy jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z motywem 14 preambuły do dyrektywy 2016/680 nie powinna mieć ona zastosowania:

(...) do przetwarzania danych osobowych w toku działalności wykraczającej poza zakres prawa Unii, dlatego czynności w zakresie bezpieczeństwa narodowego, czynności agencji lub jednostek zajmujących się bezpieczeństwem narodowym (...), nie należy uznawać za czynności wchodzące w zakres niniejszej dyrektywy.

W konsekwencji (jak wynika z motywu 62) wzgląd na bezpieczeństwo narodowe, ale również bezpieczeństwo publiczne, może być jedną z przesłanek, która doprowadzi do ograniczenia praw jednostek do informacji o naruszeniu jej danych osobowych, a w wyjątkowych okolicznościach może pozwolić na nieprzekazywanie takich informacji.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem luksemburskim ustalenie znaczenia i zakresu pojęć, których definicji prawo Unii nie zawiera, powinno być dokonywane zgodnie z ich zwyczajowym znaczeniem w języku potocznym. Należy jednocześnie uwzględnić kontekst, w którym są one użyte, i cele uregulowania, którego są częścią. Jeżeli te pojęcia są zawarte w przepisie stanowiącym odstępstwo od zasady, należy je odczytywać w taki sposób, aby ten przepis mógł być interpretowany w sposób ścisły<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> Por. *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz...*

<sup>42</sup> *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (Dz Urz UE L 119 z 4 V 2016 r., s. 1).

<sup>43</sup> *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar; w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW* (Dz Urz UE L 119 z 4 V 2016 r., s. 89).

<sup>44</sup> Wyrok TS UE z 11 VI 2015 r., C-554/13, LEX nr 1729523.

W jednym z wyroków Trybunał podkreślił, że pojęcie „bezpieczeństwo publiczne” odnosi się zarówno do wewnętrznego bezpieczeństwa państwa członkowskiego, jak i do jego bezpieczeństwa zewnętrznego, i że w związku z tym zagrożenie funkcjonowania głównych instytucji i służb publicznych oraz życia ludności, podobnie jak ryzyko poważnego zakłócenia stosunków zagranicznych lub pokojowego współistnienia narodów, lub zagrożenie interesów wojskowych, może naruszać bezpieczeństwo publiczne<sup>45</sup>. W innym orzeczeniu Trybunał zauważył, że ochrona bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego przyczynia się również do ochrony praw i wolności innych osób. W tym względzie art. 6 Karty<sup>46</sup> gwarantuje każdemu prawo nie tylko do wolności, lecz także do bezpieczeństwa osobistego<sup>47</sup>.

Z kolei w doktrynie nauk o bezpieczeństwie jest mowa o tym, że najwyższą formą organizacyjną narodu służącą realizacji celów narodowych jest państwo dążące do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego<sup>48</sup>. Coraz częściej wskazuje się, że jest to proces obejmujący wszelkie działania ochronne i obronne, których celem jest stworzenie odpowiednich warunków funkcjonowania państwa na arenie międzynarodowej, proces, w ramach którego następuje również przeciwstawianie się wszelkim wyzwaniom i zagrożeniom bezpieczeństwa państwa<sup>49</sup>. Z kolei bezpieczeństwo państwa jest rozumiane jako rzeczywisty stan stabilności wewnętrznej i suwerenności państwa, interpretowany na podstawie braku występowania zagrożeń<sup>50</sup>.

Wypada zatem wskazać, że już ta krótka analiza nie pozwala na postawienie znaku równości między terminami: „bezpieczeństwo państwa”, „bezpieczeństwo publiczne” oraz „bezpieczeństwo narodowe”. Taka konstatacja jawi się jako naturalna, zwłaszcza jeśli przyjmie się paradygmat racjonalnego ustawodawcy. Nie może to jednak wpływać na stwierdzenie, że te pojęcia w wielu wypadkach (choć nie zawsze) są zbieżne, a przez to trudne do odróżnienia.

## Bibliografia

*Kodeks karny. Część szczególna. Tom II, cz. 2: Komentarz do art. 212–277d*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2017, Wolters Kluwer.

*Kodeks karny*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2018, Wolters Kluwer (komentarz aktualizowany w 2018 r.).

<sup>45</sup> Wyrok TS UE z 15 II 2016 r., C-601/15 PPU, LEX 1998478, wyrok TS UE z 23 XI 2010 r., C-145/09, LEX 622238.

<sup>46</sup> *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej* (Dz Urz UE C 326 z 26 X 2012 r., s. 391).

<sup>47</sup> Wyrok TS UE z 8 IV 2014 r., C-293/12 i C-594/12, LEX 1444266.

<sup>48</sup> *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, E. Halizak, J. Popiuk-Rysińska (red.), Warszawa 1995, s. 14.

<sup>49</sup> K. Olak, A. Olak, *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego...*, s. 472.

<sup>50</sup> Tamże.

- Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzošek (red.), Warszawa 2016, Wolters Kluwer.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art. 31*, M. Haczkowska (red.), Warszawa 2014, LexisNexis.
- Leksykon policyjny*, P. Pływaczewski (red.), Szczepińno 2001, WSPol.
- Olak K., Olak A., *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A. Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne” 2016, nr 7, s. 467–480.
- Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, E. Haliżak, J. Popiuk-Rysińska (red.), Warszawa 1995, Scholar.
- Słowik P., *Hajlowanie nie zawsze będzie karane*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 27 listopada 2018 r., nr 230.
- Słownik języka polskiego PWN*, t. 1, M. Szymczak (red.), Warszawa 1978, PWN.
- Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/niebezpiecze%C5%84stwo.html> [dostęp: 18 I 2019].
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, t. 1 (komentarze do art. 1–89), D. Miąsik, N. Półtorak, A. Wróbel (red.), Warszawa 2012, Wolters Kluwer.
- Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Warszawa 2009, ŁÓSGRAF – Wiesław Łoś.

## **Akty prawne**

- Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (DzU nr 78 poz. 43, ze zm.).
- Traktat o Unii Europejskiej podpisany 7 II 1992 r. (DzU z 2004 r. nr 90 poz. 864/30) – ratyfikowany w Atenach 16 IV 2003 r.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej podpisany 25 III 1957 r. (DzU z 2004 r. nr 90 poz. 864/2; Dz Urz UE C 326 z 26 października 2012 r., s. 47).
- Konwencja Rady Europy o zapobieganiu terroryzmowi* (DzU z 2008 r. nr 161 poz. 998).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (Dz Urz UE L 119 z 4 V 2016 r., s. 1).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych* (Dz Urz UE L 130, z 1 V 2014 r., s. 1).



*Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar; w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz Urz UE L 119 z 4 V 2016 r., s. 89).*

*Decyzja ramowa Rady 2008/919/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. zmieniająca decyzję ramową 2002/475/WSiSW w sprawie zwalczania terroryzmu (Dz Urz UE L 330 z 9 XII 2008 r., s. 21).*

*Strategia Unii Europejskiej w dziedzinie walki z terroryzmem, <http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?l=PL&f=ST%2014469%202005%20REV%204>.*

*Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (t.j.: DzU z 2019 r. poz. 796).*

*Ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (DzU z 2018 r. poz. 201).*

*Uchwała Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022” (MP z 2013 r. poz. 377).*

## **Orzeczenia**

Postanowienie Sądu Najwyższego (SN) z 17 IV 2018 r., sygn. akt IV KK 296/17, LEX nr 2481975.

Wyrok Sądu Rejonowego w Myszkowie z 20 X 2017 r., sygn. akt II K796/17, LEX nr 2504888.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) z 25 VII 2017 r. w sprawie M v. Holandia, skarga nr 2156/10, LEX 2326512.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE (TS UE) z 15 II 2016 r., C-601/15 PPU, LEX 1998478.

Wyrok ETPC z 7 IV 2015 r. w sprawie Cestaro v. Włochy, skarga nr 6884/11, LEX nr 1661340.

Wyrok TS UE z 11 VI 2015 r., C-554/13, LEX nr 1729523.

Wyrok TS UE z 8 IV 2014 r., C-293/12 i C-594/12, LEX 1444266.

Wyrok TS UE z 23 XI 2010 r., C-145/09, LEX 622238.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 VI 2005 r., sygn. akt P 25/02, LEX nr 155536.

Wyrok ETPC z 21 XII 2000 r. w sprawie Egmez v. Cypr, skarga nr 30873/96, LEX nr 76551.

Wyrok TS UE z 11 I 2000 r., C-285/98, LEX nr 82688.

Wyrok TS UE z 26 X 1999 r., C-273/97, LEX nr 11067.

Wyrok ETPC z 27 VIII 1992 r. w sprawie Tomasi v. Francja, skarga nr 12850/87, LEX nr 81273.

Wyrok SN z 16 XI 1972 r., sygn. akt I KR 274/72, LEX nr 21530.

### Abstrakt

Celem artykułu jest przybliżenie zasad odpowiedzialności karnej dotyczących czynu stypizowanego w art. 255a kk. Autor przywołuje również genezę tego przepisu, wskazując na akty prawa międzynarodowego, które w swojej treści stanowią o konieczności podjęcia skutecznych kroków w celu zapobiegania terroryzmowi. Wskazuje przy tym, że do momentu pojawienia się tej normy prawnej poza reakcją karną pozostawały zachowania polegające np. na udostępnianiu za pomocą stron internetowych sposobu popełniania aktów terrorystycznych. W dalszej części artykułu rozważania dotyczą wzajemnego stosunku zakresowego terminów: „bezpieczeństwo państwa”, „bezpieczeństwo narodowe” i „bezpieczeństwo publiczne”. Czy są to pojęcia o tożsamym znaczeniowo zakresie? Czy można je zamknąć w ramy definicji, a jeśli tak, to jak takie definicje mogłyby brzmieć? Krótkie omówienie samego zjawiska terroryzmu, będącego obecnie jednym z najbardziej istotnych problemów międzynarodowych, wymagającego ścisłej współpracy z różnymi instytucjami funkcjonującymi na poziomie krajowym i międzynarodowym, poprzedza analizę znamion przestępstwa stypizowanego w wymienionym powyżej artykule. W tym fragmencie rozważań autor wskazuje na czynności sprawcze, dokonuje analizy pozostałych znamion, m.in. uczestnictwa w szkoleniu. Podkreśla, że konieczne jest również wykazanie związków między rozpowszechnianymi lub publicznie prezentowanymi treściami a możliwością ułatwienia popełnienia przestępstwa.

**Słowa kluczowe:** terroryzm, art. 255a kk, bezpieczeństwo narodowe, przestępstwo o charakterze terrorystycznym.

### Abstract

Terrorism remains one of the greatest threats of modern civilization, a vital international issue requiring close co-operation of various institutions. Thus, international legislation points out, among others, the necessity of effective prevention. Article 255a of the Polish Penal Code penalizes the intentional distribution or public dissemination of content promoting the commitment of terrorist acts, aimed at incitement of such acts. However, it is not easy to determine the exact interpretation of the defining

clause of ‘promoting crime commitment’. On the one hand, an overly restrictive view of the cited requirement might become an obstructive factor to measures taken against terrorism, while on the other, a too liberal could result in infringement on basic civil rights. Further, the assignment of liability requires a demonstration of a relationship between the content subject to public distribution or presentation and the possibility of crime commitment. This calls for a review of the range of content viewed as liable under Penal Code article 255a, as well as an analysis of the sources of the cited regulation, as well as the interpretation of its defining norms in legal doctrine and judicature. Finally, it is also necessary to consider the meaning of the term of ‘national security’ and its interpretation in Polish legislation.

**Keywords:** terrorism, article 255a of the Polish Penal Code, national security, the commitment of terrorist acts.